

Sygn. akt III Ca 968/14

POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędziowie: SO Gabriela Sobczyk (spr.)

SR (del.) Marcin Rak

Protokolant Renata Krzysteczko

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2014 r. na rozprawie sprawy

z wniosku H. B.

z udziałem M. B.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 21 marca 2014 r., sygn. akt I Ns 1591/12

postanawia:

1) zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie 4 o tyle, że zasądzona w nim spłata płatna będzie w dwóch ratach z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w terminie płatności:

- pierwsza rata w wysokości 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) w terminie do 31 grudnia 2015 r.,

- druga rata w wysokości 36.667 zł (trzydzieści sześć tysięcy sześćset sześćdziesiąt siedem złotych) w terminie do 31 grudnia 2016 r.;

2) oddalić apelację w pozostałej części;

3) oddalić wniosek uczestnika postępowania o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Marcin Rak SSO Krystyna Hadryś SSO Gabriela Sobczyk

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni H. B. złożyła do Sądu Rejonowego w Gliwicach wniosek o podział majątku wspólnego jej oraz M. B..

Wnioskiem tym domagała się ustalenia, że w skład majątku wspólnego wchodzi spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego w K., przy ulicy (...). Wniosła o przyznanie prawa do opisanego lokalu na swoją rzecz. Podała, że małżeństwo uczestników rozwiązane zostało na mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 28 października 2011 r., z winy uczestnika postępowania.

W toku postępowania (por. stanowisko wyrażone na rozprawach oraz w piśmie proc. k. 72 z zał.) wniosła o rozliczenie opłat za lokal, które ponosi sama, mimo że prawo do lokalu przysługuje obojgu byłym małżonkom, za okres począwszy od miesiąca marca 2007 r. do daty wydania orzeczenia w niniejszej sprawie, w wysokości 27.504,05 zł. Nadto wniosła o ujęcie w rozliczeniach kwoty kredytu obciążającego w.w lokal mieszkalny w wysokości 88.262,90 zł i pomniejszenie spłaty na rzecz uczestnika postępowania o kwotę 44.131,45 zł, którą wnioskodawczyni będzie musiała zapłacić.

Uczestnik postępowania wniósł o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego w K., przy ulicy (...) oraz wyposażenie mieszkania: szafy w przedpokoju, pralka, szafka pod umywalką, wyposażenie sypialni (szafa trzydrzwiowa, łóżko z materacem, szafka nocna), wersalka, telewizor, sprzęt audio, komputer, komplet mebli skórzanych, zegar grający, kredens, stolik pod telewizor, lodówka i kuchenka gazowa.

Wniósł o przyznanie prawa do lokalu i rzeczy ruchomych na rzecz wnioskodawczyni, ze spłatą na swoją rzecz. Ostatecznie na rozprawie w dniu 18 marca 2014 r. wniósł, by rzeczy ruchome przyznać na rzecz wnioskodawczyni bez jakiegokolwiek spłaty z tego tytułu na rzecz uczestnika; wniósł o zasądzenie na jego rzecz spłaty za prawo do lokalu z uwzględnieniem wyceny z opinii biegłego sądowego. Wniósł o zasądzenie na swoją rzecz spłaty w wysokości 66.677 zł, tytułem spłaty za majątek wspólny, która obliczona została jako spłata za lokal mieszkalny z pomniejszeniem o połowę opłat poniesionych przez wnioskodawczynię do Spółdzielni Mieszkaniowej za mieszkanie za okres od prawomocności wyroku rozwodowego do chwili obecnej.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 21 marca 2014r. Sąd Rejo dokonał ustalenia składu majątku wspólnego oraz dokonał jego podziału w sposób wskazany przez strony, przyznając prawo do lokalu i ruchomości wnioskodawczyni i ustalając poniesione przez nią z majątku osobistego na majątek wspólny na kwotę 16880 zł, zaś na rzecz uczestnika postępowania spłatę w wysokości 66677 zł, płatną w 120 ratach miesięcznych, poczynając od miesiąca następującego po uprawomocnieniu się postanowienia do ostatniego dnia każdego miesiąca, z których pierwsza wynosi 632 z, a 119 rat po 555 zł z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat. Rozstrzygnął też Sąd Rejonowy o kosztach sądowych, nakazując je pobrać od zainteresowanych oraz o kosztach postępowania, zasadzając od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni 100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, a w pozostałym zakresie kosztami postępowania obciążył uczestników postępowania w zakresie przez nich poniesionym.

Sąd Rejonowy ustalił, że H. B. i M. B. zawarli związek małżeński dnia 04 czerwca 1983 r. Małżeństwo to zostało rozwiązane na mocy prawomocnego wyroku rozwodowego Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 06 października 2011 r., z winy M. B.. Wyrok ten uprawomocnił się z dniem 18 listopada 2011 r.

Małżonkowie B. nie zawierali umów majątkowych małżeńskich. Z małżeństwa pochodzi czworo dzieci, przy czym troje jest pełnoletnich, zaś jedno małoletnie (11 lat).

Uczestnicy postępowania nabyli w czasie trwania wspólności majątkowej do majątku wspólnego spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego w K., przy ulicy (...).

Wartość tego prawa według stanu na dzień 18 listopada 2011 r. a cen aktualnych wynosi 157.730 zł.

Małżonkowie nabyli w czasie trwania wspólności majątkowej do majątku wspólnego niżej wymienione rzeczy ruchome stanowiące wyposażenie tego lokalu:

szafy w przedpokoju, pralkę, szafkę pod umywalką, wyposażenie sypialni (szafa trzydrzwiowa, łóżko z materacem, szafka nocna), wersalkę, telewizor, sprzęt audio, komputer, komplet mebli skórzanych, zegar grający, kredens, stolik pod telewizor, lodówkę i kuchenkę gazowa. Jeszcze przed orzeczeniem rozvodu zużyły się pralka, komputer, kuchenka gazowa, meble kuchenne, szafka pod umywalkę i lodówka. Sprzęt audio to wieża S..

Od miesiąca listopada 2011 r. wszystkie opłaty za lokal mieszkalny w K., przy ulicy (...) ponosi wyłącznie wnioskodawczyni. Opłaty miesięczne wnoszone do Spółdzielni Mieszkaniowej za lokal wynosiły:

w okresie listopad 2011 – styczeń 2012 r. – 839,46 zł, w okresie luty – marzec 2012 r. – 853,29 zł, w okresie kwiecień – grudzień 2012 r. -844,93 zł, w okresie styczeń – luty 2013 r. – 852,16 zł, w miesiącu marcu 2013 r. - 855,17 zł, w okresie od kwietnia 2013 r. do marca 2014 r. – 917,66 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że aktualnie wnioskodawczyni jest zatrudniona w oparciu o umowę o pracę jako pielęgniarka, zarabia około 1800 zł netto miesięcznie. Dodatkowo pracuje na umowę zlecenie, uzyskując wynagrodzenie w kwocie 800 zł netto miesięcznie.

W lokalu w K. mieszka z małoletnim synem oraz dorosłymi synami (w wieku 29 i 28 lat), z których jedynie jeden pracuje i zarabia około 1800 zł miesięcznie, z czego przekazuje wnioskodawczyni 200 zł miesięcznie, zaś drugi z dorosłych synów nie pracuje, nie ma żadnych dochodów, jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna. Na małoletniego syna wnioskodawczyni uzyskuje alimenty od uczestnika postępowania w kwocie 800 zł miesięcznie. Nie ma innych dochodów. Wnioskodawczyni jest współwłaścicielką nieruchomości gruntowej w G. w woj. (...), po połowie razem z siostrą; udział w nieruchomości nabyła w wyniku dziedziczenia po rodzicach. Jest to nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym w stanie surowym. Wnioskodawczyni deklaruje, że swój udział w nieruchomości chce przekazać synowi. Poza działką zabudowaną domem mieszkalnym w skład nieruchomości wchodzi grunt – pole, który jest oddany osobom trzecim do użytkowania, bez pobierania czynszu.

Sąd Rejonowy ustalił, że uczestnik postępowania mieszka wraz z konkubina i jej dorosłą córką w mieszkaniu swojej konkubiny od 2008 roku nieprzerwanie. Uzyskuje miesięczne dochody w wysokości 3.600 zł netto emerytury kopalnianej, z tego co miesiąc płaci kwotę 800 zł alimentów na syna. Dodatkowo pracuje w firmie (...) i zarabia około 1.300 zł miesięcznie netto.

Jego konkubina zarabia 1600 zł netto miesięcznie, jej córka ma własne dochody, gdyż pracuje.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że bezspornym było, że w czasie trwania małżeństwa uczestnicy postępowania pozostawali w ustroju ustawowej wspólności majątkowej, unormowanej przepisami art. 31 i nast. k.r.i.o.

Ustalając wartość prawa do lokalu mieszkalnego Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego, która nie była kwestionowana.

Sąd Rejonowy wskazał, że ustalenie wartości składników majątkowych – rzeczy ruchomych było zbyteczne, gdyż ostatecznie wnioskodawczyni i uczestnik zgodnie wnieśli o ich przyznanie na rzecz wnioskodawczyni, bez spłat na rzecz uczestnika postępowania z tego tytułu.

Sąd Rejonowy uwzględnił częściowo wniosek wnioskodawczyni o rozliczenie wydatków z majątku osobistego na majątek wspólny, w zakresie wpłat dokonywanych przez wnioskodawczynię po ustaniu wspólności majątkowej - wydatki na utrzymanie rzeczy wspólnej (tj. mieszkania) – w łącznej wysokości 16.880 zł. Ustalając wysokość wydatków wziął pod uwagę jedynie wydatki za okres po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej (mimo, że wniosek dotyczył także okresu wcześniejszego), za okres począwszy od miesiąca grudnia 2011 r. (wspólność majątkowa ustała w miesiącu listopadzie 2011 r.). wskazał, że nie ma podstaw by rozliczać wydatki ponoszone przez wnioskodawczynię tytułem opłat za mieszkanie w okresie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej.

Ustalając wysokość wydatków Sąd Rejonowy oparł się na zaświadczeniach złożonych przez wnioskodawczynię jednakże jako wydatki z majątku osobistego na majątek wspólny uwzględnił jedynie wydatki stanowiące opłaty niezależne od ilości osób zamieszkujących lokal (tj. z pomniejszeniem kwot miesięcznych opłat o opłaty zatytułowane: woda i kanalizacja, podgrzanie wody, wywóz nieczystości).

Wskazał, że wydatki te winny być przez uczestnika zwrócone wnioskodawczyni w połowie (odpowiednie zastosowanie art. 207 kc do wspólności prawa innego niż własność, art. 45 kro), gdyż w okresie po ustaniu wspólności uczestnicy jako współuprawnieni w zakresie prawa do lokalu w wydatkach dotyczących lokalu (stałych, niezależnych od ilości

osób zamieszkujących lokal) winni partycypować po połowie. Z tego tytułu zasądzeniu na rzecz wnioskodawczyni od uczestnika winna podlegać kwota 8.440 zł (16.880 zł /2).

Sąd Rejonowy przyznał prawo do lokalu H. B., uwzględniając zgodne w tym zakresie wnioski co do podziału.

Matematyczne rozliczenie wartości prawa do lokalu który przypadł wnioskodawczyni (157.730), oznacza spłatę w wysokości 78.865 zł (połowa wartości prawa do lokalu). Kwota spłaty winna ulec pomniejszeniu o kwotę 8.440 zł, stanowiącą połowę poniesionych przez wnioskodawczynię wydatków, opisanych wyżej, w łącznej wysokości 16.880 zł.

W konsekwencji zatem według wyliczeń matematycznych na rzecz uczestnika winna przypaść spłata w kwocie 70.425 zł (78.865 zł - 8.440 zł).

Zasądzając wysokość należnej spłaty w kwocie 66.677 zł Sąd Rejonowy uwzględnił ostateczne stanowisko procesowe uczestnika postępowania który wniósł o zasądzenie spłaty takiej wysokości.

Sąd Rejonowy wskazał, że jest związany wnioskiem w tej mierze (por. art. 622 kpc i 687 kpc w związku z art. 567§3 kpc i art. 688 kpc).

Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek wnioskodawczyni o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty, na maksymalny możliwy okres 10 lat(art. 212 §3 kc). Wnioskodawczyni wносиła o rozłożenie spłaty na raty miesięczne nie przewyższające kwoty 300 zł, z uwagi na możliwości finansowe, wysokość uzyskiwanych dochodów.

Sąd Rejonowy oceniając wniosek uznał, że jest on zasadny, jednakże mając na uwadze kwotę spłaty 66.677 zł i wynikający z ustawy maksymalny okres spłaty 10 lat (120 rat) wysokość raty miesięcznej wynosi 555 zł, a jedna z rat wynosi 632 zł.

Oceniając wniosek Sąd Rejonowy miał na uwadze wysokość uzyskiwanych przez wnioskodawczynię dochodów, ilość osób z którymi mieszka w mieszkaniu, a z których część pozostaje na jej utrzymaniu (są to wspólne dzieci uczestników) oraz sytuację majątkową.

Mając na względzie aktualną sytuację materialną wnioskodawczyni oraz wysokość kwoty spłaty (bardzo wysoką, w stosunku do uzyskiwanych miesięcznych dochodów) Sąd Rejonowy uznał, że koniecznym będzie rozłożenie zasądzonej spłaty na raty, na okres dziesięciu lat. W ocenie Sądu Rejonowego istotne jest też to, że wątpliwym wydaje się, by przy dochodach wnioskodawczyni i obciążających ją kosztach utrzymania uzyskała ona kredyt w tej wysokości.

Natomiast rozłożenie na raty pozwoli na sukcesywne gromadzenie środków, także stosownie do posiadanych możliwości zarobkowych.

W ocenie Sądu Rejonowego okoliczność, że wnioskodawczyni jest współwłaścicielem nieruchomości nabytej wskutek dziedziczenia po rodzicach o tyle nic nie wnosi w tym zakresie, że gdyby wnioskodawczyni chciała pozyskać dodatkowe środki na spłatę uczestnika, musiałaby zbyć swój udział w nieruchomości (nie jest właścicielem całości) lub przeprowadzić dział spadku domagając się spłaty od swej siostry (przeprowadzenie stosownego postępowania, w razie braku zgody spadkobierców na zgodny dział spadku, wymaga czasu, zaś dzisiaj nawet nie wiadomo jaka byłaby ewentualna wysokość i terminy spłaty).

Z tych względów posiadanie majątku przez wnioskodawczynię w postaci współwłasności nieruchomości w ocenie Sądu Rejonowego nie zmienia zasadniczo możliwości spłaty przez wnioskodawczynię uczestnika postępowania.

W rzeczywistości bowiem wnioskodawczyni musi zaplanować spłatę z uzyskiwanych dochodów.

Oceniając te kwestię Sąd Rejonowy miał na uwadze także sytuację uczestnika, który akceptując spłatę w wysokości 66.677 zł wniósł o jej zasądzenie w terminie jednego roku.

Sąd Rejonowy uznał że rozłożenie spłaty na okres 10 lat w okolicznościach sprawy nie godzi w interesy uczestnika, skoro ma on gdzie mieszkać (a stan ten trwa od lat), a niezależnie od tego uzyskuje wysokie dochody miesięczne z emerytury i dodatkowej pracy, prowadząc przy tym gospodarstwo domowe z konkubiną, która również uzyskuje regularne dochody, a przy tym nie ma nikogo na utrzymaniu. Nie potrzebuje on zatem pilnie środków na zabezpieczenie swych potrzeb, przede wszystkim mieszkaniowych.

Z kolei wysokość dochodów wnioskodawczynie oraz okoliczność, że mieszka ona z trojgiem dzieci, w tym małoletnim synem, z których jedynie jedno ma własne dochody, nakazuje przyjąć, że zaciągnięcie przez nią ewentualnego kredytu czy pożyczki na kwotę spłaty byłoby nadmiernym obciążeniem budżetu wnioskodawczynie. W ocenie Sądu Rejonowego interesy uczestnika zostaną natomiast zaspokojone, poprzez spłatę w miesięcznych ratach zasądzonych postanowieniem.

Orzeczenie o kosztach postępowania uzasadnia przepis art. 520 § 1 kpc.

Opłatą od wniosku i kosztami sądowymi w zakresie wydatków na opinię biegłego sądowego Sąd postanowił obciążyć uczestników postępowania po połowie.

Wnioskodawczynie była zwolniona od kosztów sądowych w zakresie opłaty od wniosku ponad kwotę 600 zł (por. k. 160), uiściła opłatę od wniosku w wysokości 600 zł. Należna opłata od wniosku wynosi 1.000 zł. Brakującą część opłaty od wniosku Sąd nakazał pobrać od uczestnika postępowania. Sąd zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 100 zł tytułem zwrotu części opłaty od wniosku.

Wydatki na opinie biegłego sądowego wyniosły 1.319,64 zł (por. post. k. 125), przy czym uczestnik uiścił zaliczkę na ten cel w wysokości 500 zł.

Kwoty wydatków obciążających wnioskodawczynię i uczestnika winny wynosić po 659,82 zł; od wnioskodawczynie Sąd nakazał pobrać zatem kwotę 659,82 zł, zaś od uczestnika niepokrytą jego zaliczką część – zatem kwotę 159,82 zł.

Orzeczenie o kosztach postępowania uzasadnia przepis art. 520 § 1 kpc.

Apelację od tego postanowienia wniósł uczestnik postępowania, zaskarżając rozstrzygnięcie w części dotyczącej rozłożenia zasądzonej spłaty na 120 miesięcznych rat. Zarzucił mu sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez ustalenie, że rozłożenie zasądzonej od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika spłaty na 120 rat jest uzasadnione sytuacją majątkową wnioskodawczynie oraz nie jest sprzeczne z interesem uczestnika postępowania, podczas gdy w rzeczywistości sytuacja majątkowa wnioskodawczynie umożliwia jej dokonanie spłaty na rzecz uczestnika postępowania w całości natomiast rozłożenie spłaty na 120 rat stanowi istotne pogorszenie sytuacji majątkowej uczestnika postępowania.

Stawiając ten zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zobowiązanie wnioskodawczynie do spłaty uczestnika postępowania w kwocie 66.677zł w ciągu jednego roku od uprawomocnienia się orzeczenia oraz zasądzenie od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika postępowania kosztów postępowania za obie instancje.

Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu wskazał na niewłaściwą ocenę sytuacji materialnej wnioskodawczynie przez Sąd Rejonowy. Wskazał, że jest ona współwłaścicielką gruntu rolnego o powierzchni 1 ha, który jest oddany w dzierżawę bezpłatnie. Ponadto posiada udział w nieruchomości budynkowej, który nie jest przez nią wykorzystywany celem uzyskania dochodu. Wskazał, że za rozłożeniem na raty wskazanej kwoty spłaty nie przemawia też sytuacja wnioskodawczynie, która zamieszkuje z dwoma dorosłymi synami, którzy mają możliwości zarobkowe. Wskazał ponadto, że rozłożenie spłaty na wieloletnie raty zgodnie z poglądami prezentowanymi w orzecznictwie godzi w interesy osoby, na rzecz której spłata jest dokonywana. Dla uczestnika spłaty dokonywane przez okres 10 lat nie będą miały adekwatnej wartości

ekonomicznej, a z majątku o wartości 157 730 zł nie otrzyma on żadnej odczuwalnej kwoty. Zatem przyjęte przez Sąd Rejonowy rozwiązanie deprecjonuje przysługującą mu spłatę. Podkreślił swe ugodowe podejście do sprawy odnośnie wyposażenia mieszkania oraz uznanie wydatków poniesionych przez wnioskodawczynię za uzasadnione.

Zdaniem skarżącego zasądzenie spłaty płatnej w terminie 1 roku jest odpowiednie na podjęcie decyzji co do zaciągnięcia kredytu czy sprzedaży nieruchomości, której jest współwłaścicielką wraz z siostrą.

Wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji. Wskazała, że obecnie zamieszkuje jedynie z małoletnim synem, a płacone przez ojca alimenty nie pokrywają potrzeb syna. Nadto podniosła, że siostra nie zgadza się na sprzedaż nieruchomości, a jej stan (surowy) nie pozwala na jej wynajmowanie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne są prawidłowe, ustalenia te Sąd Rejonowy podziela. Nie uzasadniają one jednak rozłożenia zasądzonej spłaty na tak dużą ilość rat. Poza prawem do lokalu, które w następstwie podziału przysługuje jedynie pozwanej, ma ona jeszcze inne składniki majątku, którymi dysponuje i które uzasadniają uznanie, że ma ona możliwość szybszego spłacenia uczestnika postępowania. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania wnioskodawczyni jest współwłaścicielką w 1/2 części nieruchomości gruntowej o powierzchni ok. 30 arów zabudowanej oraz nieruchomości rolnej o powierzchni ok. 1 hektara. Obie te nieruchomości mają znaczną powierzchnię. Nawet przy zachowaniu budynku mieszkalnego wnioskodawczyni ma możliwość zbycia części nieruchomości dla uzyskania środków na dokonanie spłaty.

Wskazane nieruchomości nie służą wnioskodawczyni ani do zaspokajania bieżących potrzeb mieszkaniowych ani do uzyskiwania bieżącego dochodu. Zatem może ona poprzez podjęcie stosownych decyzji majątkowych uzyskać z tych nieruchomości środki na spłatę uczestnika. Zważywszy jednak na to, że wnioskodawczyni jest jedynie współwłaścicielką nieruchomości, konieczny jest odpowiednio długi okres dla przeprowadzenia działań w tym zakresie. Zatem w ocenie Sądu Okręgowego, na pełną spłatę uczestnika postępowania konieczny jest wnioskodawczyni okres ponad 2 lat.

Przeciwko skróceniu tego okresu do 1 roku przemawia zarówno powołana okoliczność, że wnioskodawczyni jest jedynie współwłaścicielką nieruchomości, jak i to, że jej dochody z własnej pracy nie są wysokie, a posiada ona pod swą opieką i na utrzymaniu małoletniego syna. Zatem nie jest w stanie przeznaczać z bieżących dochodów znacznych kwot na gromadzenie środków na spłatę uczestnika postępowania. Nie stanowi jednak argumentu za utrzymaniem w mocy zaskarżonego rozstrzygnięcia okoliczność, że po ustaleniu obowiązku alimentacyjnego uczestnika postępowania potrzeby syna wzrosły. Jeżeli są one obecnie wyższe, istnieje możliwość starania się o podwyższenie alimentów od ojca, bowiem istniejąca sytuacja nie uzasadnia obciążenia kosztami utrzymania w większej części matki, która sprawuje swój obowiązek również poprzez osobistą pieczę. Dlatego zwiększone potrzeby syna wnioskodawczyni nie mogą stanowić decydującego argumentu prowadzącego do oddalenia apelacji.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko apelacji, że w istocie rozłożenie spłaty na 10 lat w okolicznościach sprawy powoduje, że uczestnik postępowania uzyska w zamian za udział w podlegającym podziałowi majątku spłatę, której wartość będzie dla niego nieodczuwalna. Takie rozwiązanie byłoby w ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione, gdyby wnioskodawczyni nie posiadała poza przedmiotem podziału innego majątku, za pomocą którego może zrealizować swe zobowiązanie związane z dokonanym podziałem.

Jednocześnie Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że okoliczności sprawy uzasadniają rozłożenie należnej spłaty na dwie raty roczne: jedna w wysokości 30 000 zł płatna do 31 grudnia 2015 roku, kolejna w wysokości 36 667 zł płatna do dnia 31 grudnia 2016r. pozwoli to wnioskodawczyni na podjęcie odpowiednich decyzji majątkowych i ich realizację celem pozyskania środków na dokonanie spłaty uczestnika postępowania.

Termin roczny wskazany przez uczestnika postępowania byłby w ocenie Sądu Okręgowego za krótki i uniemożliwił on by wnioskodawcy realne przeprowadzenie starań o uzyskanie środków na spłatę uczestnika postępowania.

W tych okolicznościach, wyważając interesy obu zainteresowanych Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie – na podstawie art. 386§1kpc w zw. z art. 13§2kpc. Dalej idącą apelację jako nieuzasadnioną oddalono na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 13§2kpc. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 520§1 kpc, uznając że każdy z zainteresowanych powinien ponieść koszty związane ze swym udziałem w sprawie. Zakres sporu istniejący w postępowaniu odwoławczym pomiędzy zainteresowanymi nie uzasadnia odejścia od zasady z art. 520§1kpc. Dlatego wniosek skarżącego o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego oddalono.

SSR(del.) Marcin Rak SSO Krystyna Hadryś SSO Gabriela Sobczyk